



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, środa 19 października 1960 roku

Nr 249 (4324)

## Dalsze uproszczenia formalności przy sprzedaży ratulnej

WARSZAWA (PAP). Kolegium Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, dążąc do dalszego uproszczenia formalności związanych z zakupami na raty postawiło, że od 1 listopada br. placówki ORS zawierające z klientami umowy kredytowe, nie będą określały w wydawanych przekazach imiennych przedmiotu zakupu. Dotychczas — jak wiadomo — w przekazach tych ustalano, że klient uprawniony jest do nabycia np. mebli, aparatu radiowego, odzieży, futra itp. Obecnie można będzie dowolnie zmienić decyzję co do zakupu i na wydany przekaz ORS nabyć jakikolwiek z artykułów znajdujących się w ratulnej sprzedaży.

Obecne przepisy nie precyzują ponadto należycie w jakich warunkach można kupować na raty towary (wartości do 1 tys. zł) bez poręczycieli, co stwarza wiele nieporozumień. Warto więc wyjaśnić, że prawo takie przysługuje pracownikom stałym, tzn. osobom

## Problem rozbrojenia — pierwszym punktem porządku dziennego Komisji Politycznej ONZ

NOWY JORK (PAP). — Komisja Polityczna ONZ postanowiła na posiedzeniu wtorkowym umieścić jako pierwszy punkt porządku dziennego swych obrad problem rozbrojenia.

Na drugim miejscu porządku dziennego umieszczona została sprawa programu ONZ, dotyczącego niezależności i rozwoju Afryki.

## Chruszczow przyjął ambasadora NRF

MOSKWA (PAP). — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow przyjął 18 października ambasadora NRF w Moskwie Hansa Krolla na jego prośbę.

Podczas rozmowy obecny był wiceminister spraw zagranicznych W. Siemionow.

## Po zabójstwie Asanumy

## Rząd Ikedy postanowił rozwiązać parlament

PEKIN (PAP). — Według doniesień z Tokio, w poniedziałek podano tam do wiadomości, że rząd Ikedy postanowił rozwiązać Izbę Niższą parlamentu i wyznaczyć termin nowych wyborów. Rozwiązanie Izby nastąpi 24 bm. — bezpośrednio po zakończeniu obecnej nadzwyczajnej sesji parlamentu, która rozpoczęła się 17 bm.

Jak podaje korespondent Agencji UPI, poza problemem



Na zdjęciu: studenci japońscy usiłują wdrzeć się do siedziby premiera Ikedy w czasie marszu protestacyjnego w Tokio. Fot. — CAF

## 23 osoby ranne wskutek zbrodniczej lekkomyślności

KRAKÓW (PAP). — 17 bm. za kierownicą autobusu „Star 52” należącego do Ekspozytury Osobowej PKS w Żywcu zasiadł nie posiadający prawa jazdy 18-letni Hubert Karczewski. On też na zakręcie w miejscowości Ujsoły, nie panując nad kierownicą, wpadł z dużą szybkością na słup telegraficzny i drzewo, które złamały się jak zapalki. Uszkodzony już autobus po nasypie stoczył się do rzeki Ujsołanki. Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala powiatowego w Żywcu 23 osoby, spośród których 15 doznało powikłanych obrażeń ciała.

Jak wykazało wstępne do-

## Z procesu w Turcji



B. prezydent Turcji Bayar (pierwszy z lewej) podczas przesłuchania w więzieniu. Toczy się obecnie na wyspie Xasiada proces Bayara, b. premiera Menderesa i ich współpracowników odstania kulisy tych zbrodniczych i sprzedażnych rządów. Dla głównych oskarżonych prokurator zażądał kary śmierci. Fot. CAF

## Bundeswehra obejmuje bazy oddane jej przez rząd francuski Wymowna postawa kolejarzy i społeczeństwa

PARYŻ. — Według krążących we Francji pogłosek, pierwsze transporty wojsk Bundeswehry mają zacząć napływać do baz oddanych im przez rząd francuski już z początkiem przyszłego tygodnia. Oburzenie w społeczeństwie — sygnalizuje paryski korespondent PAP red. Jan Gerhard — rośnie w związku z tym z dnia na dzień.

M. in. kolejarze odcinku Metz — Sablons, zrzeszeni przeważnie w szeregach Powstania Konfederacji Pracy (CGT), uchwalili jednomyślnie, że nie będą obsługiwać ani transportów żołnierzy, ani pociągów ze sprzętem Bundeswehry. Oczekuje się, że podobną decyzję powezmą pracownicy

## Trzęsienie ziemi w Portugalii

PARYŻ (PAP). — Jak donoszą z Lizbony, ubiegłej nocy zanotowano w stolicy Portugalii trzęsienie ziemi. Trzęsienie to nie było silne i w związku z tym nie spowodowało strat

## Żołnierze Bundeswehry przechodzą do NRD

BERLIN (PAP). Do działających w NRD punktów zbiorczych dla uchodźców zachodniemieckich zgłaszają się codziennie żołnierze armii zachodniemieckiej z prośbą o udzielenie im azylu w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Wśród żołnierzy Bundeswehry, którzy ostatnio przeszli do NRD, znajduje się podoficer Horst Petersen z trzeciego pułku sanitarnego w Dueseldorfe, pilot Klaus Dieter Kohn z eskadry samolotów transportowych w Bueckeburgu, Horst Hetkamp z jednostki saperów w Krefeld i w. in.

Przebieg do NRD tłumaczy oni tym, że nie mogą się pogodzić z aktywnymi przygotowaniami przez armię zachodniemiecką „w jednostkach Bundeswehry” jak twierdzą — „ideologiczne” przygotowanie wojsk oparte jest na propagandzie nienawiści do innych narodów.

## Królewskie podróże

KOPENHAGA. — Król Danii Fryderyk wraz z małżonką powrócił we wtorek do Kopenhagi po 2-tygodniowej wycieczce oficjalnej w USA. W piątek przybyła do Danii na 5 dni królowa Elżbieta II z księciem Edynburga. Będzie to wizyta o charakterze prywatnym.

cy wielkiego węzła kolejowego w Metz.

Na stacji tej doszło przed kilku dniami do incydentu między jadącym z Paryża oficern Bundeswehry a kolejarzami. Postawa tych ostatnich była taka, że oficer musiał otrzymać ochronę policji francuskiej.

Powszechnie mówi się w Paryżu, że Bundeswehra może wymagać obecnie uruchomienia we Francji takich niemal środków ochronnych, jak Wehrmacht podczas okupacji.

## Niebywały incydent w Gdyni

## Rozjuszony marynarz z NRF targnął się na życie celnika polskiego

GDAŃSK (PAP). Prokuratura Wojewódzka w Gdańsku wszczęła śledztwo przeciwko marynarzowi „Kaete Bolt” 29-letniemu, Gerhardowi Bretfeldowi. Zatrzymany on został za usiłowanie zabójstwa polskiego celnika Kazimierza Pazdyki w porcie gdynińskim. Jak relacjonują świadkowie, ten niesłychany wybrzyk marynarza z NRF miał następujący przebieg:

11 bm. w godzinach wieczornych na statek handlowy NRF „Kaete Bolt”, który przybył do Gdyni po ładunek węgla, wszedł pełniący dyżur w tym rejonie portu rewident celny Kazimierz Pazdyka. Skierował on się do messy, w której pracownik zarządu portu Bronisław Kreft, omawiał sprawy przeładunku węgla z marynarzem wachtownikiem statku R-TF Gerhardem Bretfeldem. W momencie, kiedy ubrany w mundur celnika Pazdyka przekroczył próg messy, marynarz niemiecki strzelił do niego z rakietnicy, krzycząc przy tym „ty komunisto”.

Na szczęście strzał, chociaż od dachu z bliska, nie pociągnął tragicznych następstw, gdyż pocisk ześliznął się po błodzie Pazdyki. Nastąpił jednak miejscowy krwawy podskórny wylew. Na napastnika rzucił się natychmiast Kreft, wyrzucając mu rakietnicę, która następnie przekazał stojącemu przy trapiu żołnierzowi WOP. Gdy Kreft wrócił do messy, strzelił, że rozjuszony marynarz NRF dusi rannego celnika. Obezwładnił go ponownie i przekazał przybyłym na statek milicjantom.

Świadkowie zeznają ponadto, że jeszcze przed tym zajściem Bretfeld mierzył z rakietnicy do żołnierza WOP, który pełnił służbę przy trapiu. Żołnierz złożył

## Walki w Ruanda - Urundi

PARYŻ (PAP). — Z doniesień korespondenta Agencji France Presse wynika, iż przybycie do Usumbury — stolicy Ruanda-Urundi — belgijskiego ministra do spraw afrykańskich stało się powodem wybuchu nowych wystąpień antykolonialnych ludności tego belgijskiego protektoratu.

## Premier Nehru o rozbrojeniu i nowym układzie sił w ONZ

DELHI (PAP). Jak donoszą agencje zachodnie, premier Indii Nehru poruszył na spotkaniu z członkami parlamentu ogólną sytuację międzynarodową w świetle obrad Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Premier zwrócił uwagę na konieczność jak najszybszego zrealizowania programu rozbrojenia i wznowienia na ten temat rokowań podkreślając, iż za dwa lub trzy lata sytuacja może okazać się jeszcze trudniejsza do opanowania, gdyż jeszcze wiele innych narodów może się znaleźć w posiadaniu broni atomowej.

Zdaniem premiera Nehru, konieczne są „pewne zmiany” w strukturze Organizacji Narodów Zjednoczonych, lecz zmiany te wywołane innymi dziś układem sił w ONZ niż w chwili jej utworzenia, muszą być starannie rozważone.

Jak donosi Agencja Reutersa, premier Nehru rozpatruje podobno plan powołania kilku doradców sekretarza generalnego ONZ Hammarskjolda, wybranych na zasadzie położenia geograficznego reprezentowanych przez nich krajów.

Premier Nehru poruszył również sprawę sytuacji w Kongo, wyrażając pogląd, iż nawet w okolicznych trudnych warunkach parlament kongijski powinien być niezwłocznie zwołany i jego zadaniem powinno być rozwiązanie wszystkich palących problemów.

## USA wznowiają pomoc wojskową dla Laosu

WASZYNGTON (PAP). — Departament Stanu zakomunikował w poniedziałek wieczorem, że Stany Zjednoczone postanowiły wznowić pomoc wojskową dla Laosu.

Jak wiadomo, pomoc ta została wstrzymana przed kilku dniami w związku z „niepewnością” — jak stwierdził rząd amerykański — sytuacją wewnętrzną w Laosie.

Decyzja wznowienia amerykańskiej pomocy wojskowej dla Laosu została podjęta po rozmowach, jakie przeprowadził w Wientiane zastępca sekretarza stanu do spraw Dalekiego Wschodu, Parsons z premierem Laosu, Souvanna Phouma.

## Najlepsze telegrafistki

W zorganizowanym przez Ministerstwo Łączności Ogólnopolskim Konkursie o tytuł najlepszej telegrafistki wzięło udział 50 wyróżnionych telegrafistek z całego kraju. Pierwsze miejsce w konkursie przyznano Annie Tesch z Warszawy. Dwa następne zdobyły: Zofia Jankowska z Wrocławia i Elżbieta Króliczek z Katowic.



Na zdjęciu: zdobywczyni I miejsca Anna Tesch. CAF — fot. Barańcz

## Imperialiści przygotowują agresję przeciw Kubie

NOWY JORK (PAP). — Jak podaje korespondent Agencji Prensa Latina z Tegucigalpy (Honduras), honduraski deputowany I. Orellana oznajmił tam, że około 30 samolotów transportowych z „zausznikami Batisty i sprzętem wojskowym” przybyło 17 bm. z USA do baz w Gwatemali, aby wykorzystać je do ataku na Kubę.

Przy pomocy ostatnio przywiezionej broni oraz już znajdujących się na terytorium Gwatemali — jak oświadczył Orellana — zwolennicy byłego dyktatora Batisty zamierzają rozpocząć agresję przeciw narodowi kubańskiemu z terytorium Gwatemali.

Orellana dodał, że samoloty transportowe wylądowały w bazach Puerto Barrios i Retalhuleu.

## Znów wypadki na przejazdach kolejowych

WROCŁAW (PAP). Jadąc z nadmierną szybkością i nie zważając na znaki drogowe ustawione przed przejazdem kolejowym, przed podwoz na dziesięciu pasażerów z torem kolejowym w Sulikowie pow. Lubañ, samochód „Tatra” wiozący delegację zakładu „Tatra” w CSRS. Jeden z pasażerów samochodu ponosił śmiertelne rany, a trzech odniosło ciężkie rany.

Dzień wcześniej na przejeździe kolejowym w Żółtynie pod Wroclawiem wpadł pod drzwiczą samochód-furgon „Warszawa”. Właściciel GS w Żółtynie. Dwie osoby odniosły ciężkie obrażenia ciała. Jeden z pasażerów drzwiczy doznał cięższych kontuzji.

## Dodatkowa ekspertyza fachowców z Warszawy w sprawie katastrofy w Grand Hotelu

W związku ze śledztwem prowadzonym w sprawie tragicznej katastrofy windy w łódzkim Grand Hotelu, Prokuratura Wojewódzka m. Łódź otrzymała dodatkową ekspertyzę biegłych z Warszawskiego Biura Dozoru Technicznego. Fachowcy stwierdzają, że zasadniczą przyczyną katastrofy stał się zły stan techniczny dźwigu.

Jak się okazało, osoby odpowiedzialne za stan windy przeszły do porządku dziennego nad ekspertyzami dokonanymi w roku 1952 i 1953, z których wynikało, że stan techniczny dźwigu nie zezwala na dalszą jego eksploatację. Nawet podstawowe zalecenia ekspertów nie zostały wykonane.



# Spadek napięcia prądu głównym tematem rozmów



Nie było dotąd jeszcze spotkania przy Naszym Telefonie Usługowym 303-04, które by w tak dużym stopniu, jak spotkanie w ubiegły czwartek — zostało potraktowane „bytowo” przez naszych Czytelników. Możliwość rozmowy z dyrektorem naczelnym Zakładu Energetycznego Łódź — Miasto — mgr inż. Włodzisławem Kławsuć, stała się dla wielu okazją do podzielenia się z nim codziennymi kłopotami odbiorców energii elektrycznej i uzyskania informacji o perspektywach na najbliższą przyszłość.

Dyr. Kławsuć odpowiadał zwięźle i treściwie. Na każdej z 32 przeprowadzonych rozmów przypadał przeciętnie mniej, niż 3 minuty czasu. Rzecz charakterystyczna, że zasadniczym tematem spotkania była bynajmniej nie sprawa wyłączenia światła, lecz spadku napięcia prądu. Podobno zresztą, w tej sprawie jest również „bombardowany” na co dzień Zakład Energetyczny Łódź — Miasto. Nie dziwnego: telewizory stają się coraz bardziej modne, a ciągle spadki napięcia prądu w wielu dzielnicach Łodzi przeszkadzają w odbiorze programu. Poniżej relacjonujemy przebieg niektórych rozmów, które mogą zainteresować naszych Czytelników.

— Kławsuć, słucham...  
— Dzień dobry. Panie dyrektorze, licznik w moim mieszkaniu — po dokonanej zmianie napięcia — obraca się nawet wówczas, gdy w ogóle nie pobieram prądu.  
— Są wypadki, że przy zmianie napięcia pozostawiamy jeszcze stare liczniki, zdarza się jednak czasem, że przy „biegu jałowym”, tj. bez obciążenia — mimo wszystko obracają się. Należy wtedy reklamować — natychmiast wymienić licznik.  
— Czy inkasent nie mógłby pracować również w godzinach popołudniowych?  
— Inkasent pracujący na skord, nie mając więc ściśle określonych godzin pracy. Można się więc z inkasentem umówić na dogodną godzinę. Zdarza się często, że chodzą oni po domach od godz. 10 aż do 19, bądź nawet kończą pracę w późnych godzinach wieczornych.

— Gdzie należy reklamować przerwy w dostawie prądu?  
— Przerwy w dostawie energii (także jeśli chodzi o oświetlenie ulic) należy zgłaszać pod numer 334-28 (czyli całą dobe). W wypadku jeśli nie palą się lampy uliczne — można też dzwonić do rejonu oświetlenia ulic (telefon 220-89 czynny począwszy od zmroku w przeciągu ośmiu godzin). Natomiast jeśli brak prądu w poszczególnym, oddzielnym mieszkaniu, czyli w wypadku uszkodzenia instalacji, o pomoc można zwracać się pod numer 278-10, względnie 334-31.  
— Dlaczego tak często występuje spadek napięcia prądu?

# Łodzi gratuluja...

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. ŁODZI  
Z okazji nadania miastu najwyższego odznaczenia państwowego — Orderu Budowniczych Polski Ludowej — Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Łodzi, przesyła Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, robotnikom, inteligencji oraz młodzieży serdeczne gratulacje i pozdrowienia. Rewolucyjne wystąpienia proletariatu łódzkiego były zawsze przykładem dla chłopów naszego województwa w ich walce o wyzwolenie społeczne spod obszarzaczko-kapitałistycznego ucisku. Życzymy Wam sukcesów w pracy nad pomażaniem dorobku miasta Łodzi i Polski Ludowej.  
PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU ZSL W ŁODZI  
PREZES WK ZSL — TADEUSZ SITEK

TELEGRAM  
TOWARZYSZ EDWARD KAZMIERCZAK  
PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM  
MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ, ŁÓDŹ

Z okazji nadania Łodzi Orderu Budowniczych Polski Ludowej, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Łowiczu składa władzom miejskim i ludności najserdeczniejsze gratulacje i życzy dalszych sukcesów w pracy.  
ZA PREZYDIUM WALERIA GLADKOWNA —  
STANISŁAW ROKICKI

# Wywiady „Dziennika” 13 lat w „służbie Grunwaldu” Rozmawiamy z prof. dr S. M. Kuczyńskim

Niedawno prasa centralna do niosła o przyznaniu dorocznego nagród ministrowi obrony narodowej. Nagrodę I stopnia w dziedzinie historii wojen i woj skowości otrzymał prof. dr S. M. Kuczyński z Uniwersytetu Łódzkiego za książkę „Wielka wojna z zakonem krzyżackim 1409—1411” (wydanie nowe). Z tej okazji przeprowadziliśmy rozmowę z laureatem.

Prof. dr S. M. Kuczyński studiował prawo i historię na Uniwersytecie Warszawskim.

## Tabela większych wygranych

42 KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Niezmierzona tabela większych wygranych z okazji dnia 42 K.L.P. w dniu 17 września 1960 r.

Wygrana zł 150.000 padła na nr 15171

Wygrane po zł 20.000 padły na nr: 15917 35020 38040 70680

Wygrane po zł 10.000 padły na nr: 14381 38942 39343 62719 95528

Wygrane po zł 5.000 padły na nr: 8141 12366 13127 16830 21564 23662 40417 40441 46939 48264 52655 55412 67947 79694 90940 92546 99408 107097 110445 118723

Wygrane po zł 2.000 padły na nr: 1384 4012 5310 5803 10678 14141 15706 16329 18798 19362 23451 27439 32002 34140 34761 40931 44004 47094 48341 50493 51011 52003 52467 63331 64639 66770 70593 78740 80083 86444 86917 89635 90657 95393 101033 108082 108561 109401 110333 110563

Wskaźniki wygranych seryjnych: 17, 23, 32, 56, 57, 58, 61, 91, 99.

Powyższy wykaz wygranych ma charakter nieobowiązkowej informacji. Podstawą do żądania wypłaty wygranych jest jedynie Urzędowa Tabela Wygranych.



wersytecie Warszawskim. Habilitował się w r. 1937. W czasie wojny wykładał w Warszawie na tajnym uniwersytecie, zaś w latach 1946—1954 na Uniwersytecie Wrocławskim. Od roku 1954 jest profesorem UL, a obecnie kierownikiem Katedry Historii Europy Wschodniej. Prof. Kuczyński jest autorem około 70 prac naukowych.

— Panie profesorze, czy zechciałby pan zapoznać nas z zarysem swego „dorobkiem grunwaldzkim”?

— Pracę naukową nad tymi zagadnieniami rozpocząłem przed 13 laty rozprawą, związaną z moimi ówczesnymi studiami nad Długoszem, pt. „Kto dowodził w bitwie pod Grunwaldem”. Przypomnę, że Długosz umniejszał rolę Jagiellów, co okazało się niezgodne z prawdą historyczną. Sprawy Grunwaldu i wielkiej wojny z zakonem zaczęły mnie coraz bardziej pasjonować, dołączyło się jednocześnie „zamówienie społeczne” w związku z nadchodzącą rocznicą.

Obecnie mam na swoim „grunwaldzkim koncie”, obok wspomnianej „Wielkiej wojny” 3 inne pozycje książkowe i 23 dalszych prac publicystycznych.

W ciągu ostatnich 2,5 lat wygłosiłem ponadto 30 odczytów na tematy „grunwaldzkie”, w tym 3 za granicą (Bern, Wiedeń, Praga), drukowałem artykuły w około 25 czasopiśmie (w pięciu językach), kilkakrotnie mówiłem o sprawach Grunwaldu w radiu i telewizji, konsultowałem 2 filmy (Ford i Jaworski).

— Spelniał pan zatem również olbrzymią rolę popularyzatorską. Rzadki to wypadek, by naukowiec potrafił nawiązać tak doskonały kontakt ze społeczeństwem.

— Jestem zwolennikiem szkoły Askenazego, który potrafił o sprawach trudnych mówić zrozumiale. Staram się pisać dostęпно dla każdego czytelnika. Duża w tym także zasługa samego tematu. Teraz np. wracam do rzeczy „cięższych” — opracowuję 2 tomy rozbioru krytycznego „Dziejów Polski” — Długosza, monografię stosunków polsko-ruskich w X wieku i dzieje wojskowości lat 1340—1454.

— To znaczy, że czytelnik nie otrzyma już pańskich prac o Grunwaldzie?

— Niezupełnie. Wydam także około 100-stronicową książkę „Prawda historyczna w „Krzyżakach” Sienkiewicza”. Sądzę także, że wiele do powiedzenia w sprawach Grunwaldu

— Dostałem mieszkanie w blokach, gaz na razie nie podłączony. Czy mogę otrzymać większy limit prądu?  
— Może pan. 25 kWh miesięcznie. Powinien pan wystąpić z podaniem do rejonu technicznej obsługi Zakładu Energetycznego (ul. Tuwima 58).

— Mówi się o oszczędności prądu. A czemu nie ma żarówek 15 wat do oświetlenia klatek schodowych i 3 wat do oświetlenia numeru posesji?  
— Jedno sprostowanie: nam nie chodzi o oszczędność energii elektrycznej w ogóle, a jedynie o oszczędność w godzinach szczytu — od zmroku do godz. 21.30.  
— Ale przecież w tym

czasie palą się właśnie żarówki na klatkach schodowych.  
— Ma pan rację. To jest problem trudny, ale słuszny. Powinien o tym pomyśleć handel i producent. My ze swej strony wystąpimy z tym postulatem.

Na marginesie warto dodać, że Zakład Energetyczny Łódź — Miasto posiada specjalny punkt telefoniczny (tel. 223-72 lub 285-40, wewn. 266 — kier. Budziński), informujący o terminie zmiany napięcia prądu. Dzwonienie natomiast na numer 285-40, wewn. 464, można dowiedzieć się o planach zainstalowania lamp ulicznych na nie oświetlonych dotąd ulicach naszego miasta. (gręb.)



BERLIN. — Od 17 bm. odbywa się w rejonie Moguncji (NRF) manewry jednostek armii amerykańskiej. Jak podaje dziennik „Neues Deutschland”, manewry prowadzone są w warunkach po zakończeniu wojny atomowej.

BONN. — Dwa myśliwce odrzutowe, które wystartowały z bazy wojskowej lotnictwa zachodnio-niemieckiego w Oldenburgu zderzyły się w powietrzu. Szczątki obu maszyn spadły na terytorium holenderskie w prowincji Groningen. Jeden z pilotów zdołał się uratować przy pomocy uzależnienia katapultowego, a drugi zginął.

BELGRAD. — Na zaproszenie prezydenta Tito przybędzie z ofi ciałą wizyta do Jugosławii król Afganistanu Mohammed Zahir Szach. Wizyta będzie trwała od 30 października do 7 listopada.

— Ma pan rację. To jest problem trudny, ale słuszny. Powinien o tym pomyśleć handel i producent. My ze swej strony wystąpimy z tym postulatem.

Na marginesie warto dodać, że Zakład Energetyczny Łódź — Miasto posiada specjalny punkt telefoniczny (tel. 223-72 lub 285-40, wewn. 266 — kier. Budziński), informujący o terminie zmiany napięcia prądu. Dzwonienie natomiast na numer 285-40, wewn. 464, można dowiedzieć się o planach zainstalowania lamp ulicznych na nie oświetlonych dotąd ulicach naszego miasta. (gręb.)

# Z wokandy sądowej Obiecał zwolnienie z aresztu i sam zawędrował do... więzienia

Mieszkaniec podłódzkiej Kolonii M. Becholec, Józef K. miał po wnie zamknięcie: syn jego nie uszanował prawa i zawędrował do aresztu. A pobyt w areszcie, wiadomo, rodzinie splendoru nie przysparza. Gdy więc pewnego dnia we wsi pojawił się — jak sam o sobie mówił — „usubotniony w sferach prawicowych” Zielński (z im. w Łodzi przy ul. Zeromskiego 11), Józef K. zaprzagnął skoczyc się z jego „sławetnej” rądy.

Zielński wnet wywahał okazję. Uzupełniając więc, że ma znajomości w prokuraturze, obiecał szybko załatwić zwolnienie syna Józefa K. z aresztu.

— Ale — dodał — potrzebne mi będzie w tym celu 1.000 zł na jakis „obładek”.

Wprawdzie Józef K. miał wątpliwości, czy „obładek” rzeczywiście

# Z kroniki TPL

JESZCZE JEDNO KOŁO SZKOLNE TPL  
Powiększa się ilość szkół, które zgłosiły swój akces do Towarzystwa Przyjaciół Łodzi. Dziś, w środę, o godz. 8, odbędzie się w Zasadniczej Szkole Handlowej (Zielona 15a) uroczyste otwarcie szkolnego koła TPL, zorganizowanego przez prof. Łukaszeńskiego. Na uroczystości obecny będzie p. Eugeniusz Aljankiel — prezes TPL, który nowym członkiem towarzystwa wręczy legitymację.

ZWIEDZAMY MUZEUM HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO  
Otwarcie Muzeum Historii Ruchu Robotniczego w Łodzi stało się wielkim wydarzeniem dla naszego miasta. Ażby popularizować je i dać możliwość poznania jego interesujących eksponatów Zakład Towarzystwa Przyjaciół Łodzi organizuje dla swoich członków i sympatyków dnia 20 bm. (a więc w czwartek, w godzinach 16—18) wycieczkę po Muzeum (Gdańska 13).

Grupa wycieczkowiczów oprowadzana będzie przez pracowników naukowych Muzeum. Wstęp bezpłatny.

# W przygotowaniu...

# Nowe gatunki konserw

Na konferencji prasowej w Zjednoczeniu Gospodarki Rybnej w Warszawie — degustowaliśmy różne nowe asortymenty konserw rybnych, których nie ma jeszcze w sprzedaży. Pojawia się one w sklepach — w II kwartale 1961 roku.

Sledź w sosie „Picadilly” (prze pyszny), filety z dorsza w sosie własnym, karp faszerowany, filety z dorsza w oleju, dorsz a la florenckie... Nowych rodzajów konserw było 13. W przyszłym roku w sprzedaży będzie tylko 12. Dziennikarze bowiem z całej Polski, którzy zjechali się do stolicy, zaopiniowali na ogół zgodnie, że dorsz w sosie ogorkowym jest mierny... W związku z tym zapowiedziano, że nie pojawi się w produkcji.

Niżej podpisany przedstawił „Dziennika” stwierdził, że dorsz a la florenckie mało pikantny, mdły. Zapisano i obierano dodać w produkcji seryjnej więcej przypraw.

Notabene, konserwy „Made in Poland” idą również w świat i w porównaniu z innymi cieszą się nie najgorszą marką (każdy może zresztą je porównać z zagranicznymi konserwami, znajdującymi się u nas w sprzedaży). Odbiorcami naszymi są: Szwecja, NRF, Anglia, Austria, USA, a przypuszczalnie wkrótce będą — i kraje Afryki. Ostatnio zwłaszcza nastąpiła poważna aktywizacja naszego eksportu. O ile w br. miało wysłać za granicę 2 tys. ton konserw rybnych, to w ciągu 3 kwartałów br. sprzedano już 2,1 tys. ton.

Ta konferencja prasowa była „historycznym” wydarzeniem — jako pierwsza po nowej, kolejnej reorganizacji gospodarki rybnej. 1 kwietnia 1960 r. powstało bowiem Zjednoczenie Gospodarki Rybnej. Przejęło ono zakres działania Departamentu Gospodarki Rybnej w Ministerstwie Żegluga, Rady Państwa Przedsiębiorstw Polowowych Rybołówstwa Morskiego oraz dwóch zjednoczeń — „Zakłady Rybne” i „Centrala Rybna”.

Normalne jest pytanie: co da ta nowa reorganizacja? Otóż poinformowano nas, że skupienie w jednym ręku całokształtu spraw związanych z gospodarką rybą, to jest połowów morskich, przetwórstwa i obrotu rybami — będzie miało zasadnicze znaczenie dla prawidłowego rozwoju całokształtu gospodarki rybnej w naszym kraju.

Istotnie, po utworzeniu Zjednoczenia nastąpiły pewne zmiany organizacyjne, umożliwiające polepszenie wyników połowów. Wzrosła bowiem gotowość techniczna floty, nastąpiło uporządkowanie stanu posiadania floty przez wycofanie z przedsiębiorstw państwowych nietypowych jednostek połowowych.

W okresie 9 miesięcy br. rybołówstwo morskie zловиło ogółem ponad 137 tys. ton ryb, przekraczając za ten okres plan o ponad 6 tys. ton. A przekroczenie planu osiągnęły wyłącznie przedsiębiorstwa państwowe w połowach dalekomorskich.

W połowach naszych w dalszym ciągu panuje kierunek „śledziowy”. Zmalały wprawdzie odłowy śledzia dalekomorskiego, ale zwiększyły się na Bałtyku.

W ogólnie ilości odłowionych w br. ryb, na śledzia i śledzika dalekomorskiego przypada 46,3 proc., na dorsza — 20 proc., śledzia bałtyckiego — 10 proc. Mniej natomiast rybacy dostarczili szprot (prawie o 1/3), jego udział w odłowach wyniósł — 6,8 proc., a makreli — 4,6 proc.

Te proporcje wskazują, co można — stosunkowo najłatwiej — znaleźć w sklepach Centrali Rybnej.

J. GRĘBOWSKI

# X Koncert Kameralny SPAM

Dziś, o godz. 19, w sali Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi, Al. 1 Maja 6, odbędzie się X Koncert Kameralny orszakowany przez SPAM w ramach Klubu Miłośników Muzyki Kameralnej.

Wykonawcami będą: Irena Lewińska — śpiew, Bożena Matulewicz — fortepian, Klejstut Bacewicz — akompaniament.

W programie: L. van Beethoven — Sonata E op. 109, S. Prokofiew — III Sonata oraz H. Duparc i Cl. Debussy.

Po koncercie doc. Fr. Wesolowski podzielił się ze słuchaczami wrażeniami z pobytu na Festiwalu w Dubrowniku.

# Kronika wypadków

Na ul. Nowomysłskiej w pobliżu parku zdarzył się wczoraj nie szczęśliwy wypadek. 81-letnia Zofia Szelągowska (Wietkowskiego 29), przechodząca przez jezdnię wpadła pod samochód IB 65-21. Staruszkę, która doznała złamań obrąbku kości podudzia i rany głowy — przewieziono do Szpitala Pogotowia. (st)

Dnia 17 października 1960 roku, po ciężkich cierpieniach zmarła w wieku lat 37 S. + P.

# Leokadia Kujawa

z domu Biedzińska.  
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w środę dnia 19 października br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej cmentarza św. Franciszka na Chojnach. O smutnym tym obrzędzie powiadamiają rodzinę, przyjaciół i znajomych pogrzebi w nieutulonym żalu  
15191-G MAŻ z SYNKAMI.

ZOFII KUPIŃSKIEJ wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu Jej

# MEZA

inż. ANTONIEGO KUPIŃSKIEGO  
składają  
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA I KOLEDZY z ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW RADIOWYCH.  
5336-K



# Zaszczytne miejsce Łodzi

— to również rezultat osiągnięć łódzkich włóknarzy „Dziennik” rozmawia z przewodniczącym Zarządu Gł. Zw. Zaw. Przemysłu Włók., Odzież. i Skórzanego, posłem J. Spychalskim

— Przyznanie Łodzi najwyższego odznaczenia państwowego, Orderu Budowniczych Polski Ludowej, to również honor dla Włóknarzy, którzy, jak wiadomo, w okresie przeszło 50 lat swej działalności ma niemały wkład w rozwój i tradycje miasta. Jak włóknarze, związkowcy łódzcy, przyjęli ten zaszczyt?

— Oczywiście z dumą i z wielką radością, że bojowe tradycje łódzkiej klasy robotniczej to również w przeważającej

części dorobek włóknarzy łódzkich. Również i w dorobku powojennym łódzian, w rozwoju gospodarki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, udział nasz jest niemały. Wystarczy powiedzieć, że prawie połowa zatrudnionych w przemyśle lekkim, to właśnie mieszkańcy naszego miasta.

— Ale zaszczyt obowiązuje...

— Rzecz jasna. Od nas są mych w dużej mierze zależne, czy potrafimy wytyczyć właściwe

kierunki rozwoju miasta, uwzględniając jego specyfikę.

— Może kilka słów o tej specyfice.

— Dla mnie osobiście najważniejsze jest nawet nie to, że tu grupuje się przemysł włókienniczy, ale to, że Łódź ma największy procent zatrudnienia w kraju. W ślad za tym idzie struktura dochodowości.

W przeliczeniu na członka rodziny jest ona w Łodzi dość wysoka, wskutek tego, że całe niemal rodziny pracują zawodowo. I tak np. w rodzinach 3-osobowych, gdzie pracuje 1 osoba, przychód ten wynosi 474 zł, gdzie dwie — 784 zł, a gdzie trzy — 1.034 zł.

Struktura zatrudnienia jest więc bardzo specyficzną i niezwykle ważną dla tego miasta problemem, który powinien być brany pod uwagę przy planowaniu na przyszłość. Jakakolwiek bowiem poważniejsza zmiana tej struktury odbiłaby się natychmiast na dochodach łódzkich rodzin.

Jest jednak i druga strona medalu, którą należy rozważyć. Takie wysokie zatrudnienie stwarza dość trudne warunki organizacji życia poza pracą. Stąd, jeśli się chce, aby w Łodzi w przyszłości żyło się lepiej, dostatniej i kulturalniej, trzeba brać pod uwagę nie tylko problem zarobków, ale i organizacji wszelkiego typu usług na rzecz pracujących, poprawy urządzeń komunalnych, budownictwa mieszkaniowego itp.

— Tymczasem Łódź pod względem rozwoju placówek usługowych jest na jednym z ostatnich miejsc...

— W Łodzi następuje stabilizacja zatrudnienia. Wielka szansa miasta będzie więc skierowanie fachowców i szkoleń przyszłych kadr dla instytucji usługowych. Mam tu na myśli szczególnie te usługi, których brak odczuwają kobiety pracujące w naszym mieście. A więc usługi typu socjalnego, placówki handlowo-pralnicze, nie tylko gospodarki domowej, ale i w ośrodkach starszych i młodszych. Stąd zadania dla komitetów blokowych i domowych zbiorowego zakupu produktów.

I wreszcie usługi typu kulturalnego. Łódź ma wielkie zapotrzebowanie na kulturę, choć nie może pochwalic się, (a może właśnie dlatego) wielkimi tradycjami w tej dziedzinie. Jednakże kultura ta nie może być zbyt elitarna, przystosowana do wyrobionej wysoce odbiorcy. W Łodzi wciąż za mało, się robi dla przygotowania robotników do masowego korzystania z usług kulturalnych, zarówno w spek-

tałach teatralnych, jak i muzycznych. Niezwykle ważny jest również problem wypoczynku niedzielnego oraz codziennego po pracy. My jako związek angażujemy się bardzo poważnie w rozbudowę Arturówka w stworzenie tam dla łódzkich włóknarzy warunków dla wygodnego i kulturalnego wypoczynku po pracy.

— Czy nie należałoby pomyśleć o formach większego jeszcze zbliżenia Łodzi, jako metropolii polskiego włókiennictwa, do robotników i związków większych zakładów pracy w kraju?

— Są już nawiązywane kontakty z przedsiębiorstwami i związkami przemysłu chemicznego i maszynowego. W stadium organizacji jest nawet narada z udziałem dyrektorów oraz członków samorządów robotniczych większych zakładów pracy przemysłów włókienniczych i chemicznego. Chcemy na tej naradzie nawiązać stałe formy kontaktów oraz omówić to wszystko, co utrudnia pracę włóknarzom oraz odbija się na jakości wyrobów włókienniczych. Mam na myśli problemy barwników, włókien sztucznych i syntetycznych itp. Bardzo potrzebne są również kontakty z wielkimi zakładami pracy przemysłu budowy maszyn włókienniczych.

— Słowem — łódzcy włóknarze stawiają sobie niełatwe zadania na najbliższą przyszłość?

— Jak powiedziałem, 50-letnia przeszłość, tradycja ofiarnej pracy dla kraju oraz przyznanie Łodzi najwyższego odznaczenia państwowego, zobowiązuje. My, łódzianie, synowie miasta krzywdzonego i eksplloatowanego w przeszłości przez kapitalistów, robimy wszystko, aby odrobić to wieloletnie zadanie. Modernizujemy swoje fabryki po to, aby dorównać czołowiec światowej w technice. Związek nasz przykłada wiele wagi i wysiłku do tych spraw, aby właściwie zrozumieć istoty odbywającej się właśnie modernizacji przedsiębiorstw i organizacji przemysłu robotniczego, świadomości załóg robotniczych, uświadomienie im wpływ tych wielkich procesów technicznych na warunki ich pracy, socjalne i bytowe.

O sprawach tych mówić będziemy w naszym związku, który odbędzie się w listopadzie. Czołowym hasłem zjazdu jest: „Przez modernizację i postęp techniczny do wzrostu wydajności i jakości pracy, do poprawy warunków pracy i bytowania”.

Rozmawiała: K. WYRZ.

## W Kongo



Premier legatnego rządu Kongo Patrice Lumumba (w środkowej części balkonu, pierwszy z lewej) przemawia z balkonu s oje siedziby, strzeżonej przez żołnierzy Ghany z sił ONZ. Żołnierze pik. Mobutu na próżno usiłują aresztować przywódcę walki o niepodległość Kongo. FOT — CAF



Fragment dzielnicy europejskiej w Leopoldville. CAF — fot. R. Wojna

## Niezwykły wypadek i niecodzienna operacja

(Inf. wł.) Wczoraj donosiliśmy o wypadku, jakiemu uległa pracownica Zakładów Przem. Włók. (Pl. Niepodległości 4), Zofia Kubis. Pas transmisyjny zaczął się jej głowę, zrywając skórę z czoła i całej czaszki. Natychmiast po wypadku Zofia Kubis przewieziona została do Kliniki Chirurgicznej AM. Docent Bardach, kierownik Kliniki Chirurgii Szczękowo-Twarzowej oraz lekarze: adiunkt Brzeziński z kliniki neurochirurgicznej, adiunkt Jędraszko i st. asystent Marcin (anestezjolog), przeprowadzili skomplikowaną operację. Zerwana całkowicie skóra, po usunięciu z niej włosów, przyszyta do czaszki. Operacja trwała ponad 4 godziny.

Pacjentka była w stanie ciężkim ze względu na dużą utratę krwi. W czasie zabie-

gu bez przerwy otrzymywała krew.

Jak nas informuje doc. Bardach, dokonany zabieg operacyjny stanowił jedyne, możliwe rozwiązanie tej ciężkiej sytuacji, ponieważ oskalpowanie nastąpiło z usunięciem okostnej na znacznej przestrzeni. Z tego względu dokonanie wolnego przeszczepu skóry, celem pokrycia całego ubytku nie dawało pewności, że ten przeszczep przysiądnie. Postanowiono więc skorzystać z własnej skóry, traktując ją jako najlepszy opatrunk biologiczny.

Kiedy zainteresowano się losami skątku, stwierdzono, że został on na miejscu wypadku. Stąd przewieziono go do kliniki karetką pogotowia i po odpowiednim przygotowaniu przystąpiło do operacji.

Chora znajduje się obecnie w Klinice Chirurgii Szczękowo-Twarzowej pod nieustanną opieką lekarską. O wynikach tej niecodziennej operacji będziemy mogli mówić za kilka dni.

## Pod jakimi auspicjami rozpoczęły nowy rok pracy łódzkie Akademie Medyczne

Szesnaście rok pracy nad kształceniem kadr lekarskich do pełnienia odpowiedzialnej funkcji opiekunów zdrowia ludzkiego, rozpoczęła Akademia Medyczna. Uczelnia, która wychowała już 7 tys. absolwentów, zyskała sobie duże uznanie i sympatię obywateli Łodzi, także z tytułu swej społecznej funkcji, jaką pełni w lecznictwie miejskim przez usługowość swych klinik i pomoc naukową specjalistom.

Młodsza od niej uczelnia — Wojskowa Akademia Medyczna — rozpoczęła 3 rok pracy. Pełni ona nie tylko funkcje dydaktyczne — wychowawcze, kształcąc oficerów — lekarzy, WAM pierwsza przyjęła w Łodzi, poprzez kliniki swego szpitala, patronat nad placówkami lecznictwa otwartego, okazując ogromną pomoc w trudnym okresie organizacyjnym i coraz bardziej rozszerzając swoją działalność usługową i naukową w stosunku do potrzeb zdrowotnych obywateli Łodzi. Ilustracją tego jest m. in. ilość pacjentów cywilnych w szpitalach WAM i 85 tys. porad w przychodni pozostającej pod patronatem szpitala klinicznego.

Biorąc pod uwagę stale zwiększającą się rolę wyższych uczelni medycznych w naszym mieście, prze prowadziliśmy krótkie rozmowy z rektorami obydwu akademii, zadając im jedno pytanie:

— Pod jakimi auspicjami rozpoczął się nowy rok akademicki w uczelni?

MÓWI REKTOR AM PROF. DR M. STEFANOWSKI:

— Nowy rok akademicki za czynymy pod znakiem wzmożonej pracy dydaktyczno-wychowawczej. Szczególną uwagę kierujemy na pierwsze lata studiów, na których z różnych powodów odśwież jest największy. W dalszym ciągu dyscyplinujemy się będzie z formy i programu nauczania. Stworzymy dogodne terminy zdawania egzaminów, ale jednocześnie wymagając będziemy ich dotrzymywania.

Uzyskaliśmy poprawę warunków mieszkaniowych studentów, na skutek oddania nowego domu akademickiego o 500 miejscach, co nie pozostanie bez wpływu na całokształt spraw dydaktyczno-wychowawczych.

O ile na pierwszych latach notujemy duży odśwież, o tyle absolwenci naszej uczelni przodują (w skali krajowej) w terminowym zdawaniu egzaminów dyplomowych.

W zakresie pracy naukowej ubiegły rok i bieżący, znamionuje się pomyślnymi wynikami. Wyrażają się one m. in. uzyskaniem przez młoda kadrę tytułów naukowych doktora. Ponad 30 doktoratów zatwierdzonych zostanie w tym roku.

MÓWI REKTOR WAM GEN. PROF. DR M. GARLIKI:

— Sprawy dydaktyki pozostają bez zmian. W dalszym ciągu korzystamy z pomocy AM, z tym, że pozytywnym momentem jest fakt przekazania nam bloku przy Placu 9 Maja. Tam mamy zamiar urządzić sześć zakładów teoretycznych i główną bibliotekę lekarską, która powiększyła się o 3000 tomów. Gmach należy adaptować i dlatego nadziewać na nowe katedry nie została spełniona wcześniej, niż w 62 roku. Przyznanie gmachu stanowi drugi krok w rozwoju i usamodzielnianiu się naszej Akademii.

Organizacyjne zadania zostały wykonane. Zakończono budowę domów akademickich, zorganizowano klub studencki, oddano salę gimnastyczną, w trakcie urządzania jest boisko. Sprawy bytowe rozwiązałyśmy pomyślnie.

Bardzo dobre efekty notujemy w egzaminach końcowych. 97 proc. absolwentów zdało egzamin w przewidzianym terminie i rozpoczęło staże przeddyplomowe.

Prace naukowe Akademii przebiegają pomyślnie. Z 213 prac wykonanych w szpitalach klinicznych w ubiegłym roku 94 ogłoszono, drugimi. Zaopatrzenie w sprzęt naukowy i medyczny w naszych klinikach jest bardzo dobre. W oparciu o dobrze zorganizowane pracownie mogą być przeprowadzane najnowsze badania.

Załatwiała: Z. TAR.

P. S. Te skromne wypowiedzi rektorów nie obrazają oczywiście całokształtu pracy Akademii, które swymi funkcjami dydaktyczno-wychowawczymi i pracami naukowymi pomagają dorobek kulturowy miasta i nie bez wpływu pozostają na ogólny postęp wiedzy medycznej i rozwoju lecznictwa. (zł)

...powództwo zostało wniesione po upływie roku od daty rozwiązania stosunku pracy i na zasadzie artykułu 473 Kodeksu Zobowiązań dotknięte jest prekluzją i podlega oddaleniu” (z uzasadnieniem wyroku sądowego).

A więc spóźniony refleks. I nie tylko spóźniony, ale częstokroć i kosztowny. Gorzej, że za takimi z góry skazanymi na oddalenie powództwami nie rzadko stoją tegie głowy zakładowych radców prawnych, wytrwałych członków zespołów adwokackich.

I chciałoby się wówczas zapytać... Ale zaczynajmy od faktów. Oto leży przede mną kilka przypadków wybranych akt obejmujących stosunkowo krótki okres czasu i pochodzących z jednego tylko wydziału cywilnego Sądu Powiatowego dla m. Łodzi.

\* \* \*

Z karty tytułowej TECZKI PIERWSZEJ tytułujemy się, że zawiera ona dokumenty sprawy wytoczonej z powództwa Łódzkiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Przemysłu Lekkiego przeciwko Józefowi F.

Rzecz, bynajmniej nie bagatelna. Pozwany, jako kierownik magazynu materiałów budowlanych, rzeczony przedsiębiorstwa, dopuścił do powstania nieusprawiedliwionych braków towarowych na sumę sięgającą 5.058 zł i 30 gr.

Instytucja od dawna zdawała sobie sprawę z istnienia tych niedoborów. Zwracała się do byłego magazyniera z pisemnym wezwaniem do wpłacenia na konto przedsiębiorstwa brakujących sum, zaznaczając, że „o ile zadanie to nie zostanie spełnione w terminie, sprawa zostanie skierowana na drogę sądową”.

Zdecydowano się jednak na ten krok o... dwa i pół miesiąca za późno (!)

Efekt był taki, że LPR-B Przemysłu Lekkiego sprawę przegrało, dodając do wartości niedoborów... paręset złotych kosztów sądowych.

Napis na TECZCE DRUGIEJ informuje, że tym razem powodem jest Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń Surowców Chemicznych w Warszawie. Pozwany Andrzej Z. — jak wynika z pisma procesowego — będąc swego

nie ręką radcy prawnego, który chyba nie tyle chciał ratować przegraną z góry sprawę Rejonowego Przedsiębiorstwa Młynów Gospodarczych w Łodzi, ile... własną reputację. Bo w samym pozwie daty zgadzają się — rzec by można — co do minuty.

31 grudnia Stanisław S. — jak wynika ze wspomnianego pisma — przestał pracować, 31 grudnia roku następnego sporządzone pozwem. Rzecz w tym jednak, że pozwany przestał pracować przed 31 grudnia,

W tej sytuacji powód nie tylko nie odzyskał od b. kierownika młyna długu wynikającego ze stosunku pracy, ale — z mocy wyroku sądowego — dopłacił do tej imprezy sumę równającą się... 33 procentom długu o zadanie którego prosił. Poza opłatą wpisową musiał bowiem pokryć również koszty procesu poniesione przez pozwanego Stanisława S. (!)

TECZKA CZWARTA. obejmuje sprawę przeciwko Henrykowi B., b. magazynierowi ZPO im. dr Próchnika. Studując dokumenty łatwo przekonać się, że kierownictwo zakładów, zwalniając Henryka B. z pracy już orientowało się, że w podległym mu magazynie powstały niedobory. Trzeba było jednak dziesięciu miesięcy na

ustalenie wartości owych niedoborów i kilku jeszcze dalszych miesięcy oczekiwania, aby wreszcie skierować sprawę do sądu z... jednodniowym opóźnieniem. I dopłacić do 2800 zł stanowiącej wartość sporu, dalsze 100 zł wpisu oraz 254 zł kosztów poniesionych w procesie przez pozwanego...

TECZKA PIĄTA... SZOSTA...

Można by jeszcze cytować wiele podobnych spraw, ciągnąc listę faktów, przytaczając sumy strat...

Wprawdzie — jak to ktoś powiedział — formalności te o tyle nie są niezbędne, że przedsiębiorstwo — powód, uzyskawszy oddalający powództwo wyrok sądowy, może prawnie spisać brakujące mu do bilansu kwoty na tzw. straty.

Z drugiej strony jednak wiadomo przecież, że kto nie dopełniając obowiązku służbowego przysparza strat gospodarce państwowej, popelnia urzędnicze przestępstwo karne. A przegapienie prekluzyjnego terminu ma niewątpliwie bardzo dużo wspólnego z niedopełnieniem obowiązków...

Nie zaszkodziłoby więc chyba, aby i do małych sąlek sadu cywilnego od czasu do czasu zairzał zobowiązany do ścigania przestępstw, przedstawiciel Urzędu Prokuratorskiego.

JANUSZ KRAJEWSKI

## Dzień powszedni Temidy Spóźniony refleks

Chciałoby się zapytać poniekąd o tych z całą powagą występujących w imieniu „urzędowego” po woda radców prawnych — po co zakładają sprawy skazane na przegrane, po co narażają swoje przedsiębiorstwa i instytucje na dodatkowe, a niepotrzebne koszty? Po co wreszcie obciążają — i tak już przeciążone pracą — sądy zbędnymi formalnościami?

Wprawdzie — jak to ktoś powiedział — formalności te o tyle nie są niezbędne, że przedsiębiorstwo — powód, uzyskawszy oddalający powództwo wyrok sądowy, może prawnie spisać brakujące mu do bilansu kwoty na tzw. straty.

Z drugiej strony jednak wiadomo przecież, że kto nie dopełniając obowiązku służbowego przysparza strat gospodarce państwowej, popelnia urzędnicze przestępstwo karne. A przegapienie prekluzyjnego terminu ma niewątpliwie bardzo dużo wspólnego z niedopełnieniem obowiązków...

Nie zaszkodziłoby więc chyba, aby i do małych sąlek sadu cywilnego od czasu do czasu zairzał zobowiązany do ścigania przestępstw, przedstawiciel Urzędu Prokuratorskiego.



## Eksperyment

w komunikacji łódzkiej

## Autobusy 60 i 64 bez konduktorów

Katowice, Warszawa, Poznań, Białystok i inne miasta Polski na wielu liniach komunikacji miejskiej wprowadziły system jednoosobowej obsługi. Rolę konduktora spełnia tu motornicz tramwaju, lub kierowca autobusu, który na przystankach pobiera od pasażerów opłatę za przejazd.

Również i Łódźkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zamierza wprowadzić w naszym mieście system jednoosobowej obsługi.

Już od dzisiaj próbie tej zostaną poddane dwa autobusy 60 i 64, kursujące na trasach: Widzew — Stoki i Plac Dąbrowskiego — Łódzianka. Ponieważ bilety wydawać będzie kierowca, należy wsiadać przednim wejściem, a wysiadać tylnym. Aby nie przedłużać postoju autobusu, pasażerowie winni mieć odliczone pieniądze na wykupienie biletów.

O ile system ten zda egzamin, MPK zastosuje go również i na innych liniach komunikacji łódzkiej. (st)

## Z wczorajszych uroczystości Dnia Łącznościowca

## Od dyliżansu do... radiostacji

Wiemy o nich właściwie niewiele. Listonosz, który przynosi nam radosne lub smutne wieści, urzędniczka w okienku pocztowym — to właściwie jedyni przedstawiciele wielkiego bractwa łącznościowców — bezimiennych pracowników obsługi.

## Przy „półczarnej” o łódzkim handlu

20 bm. o godz. 16 w Klubie Dziennikarza (ul. Piotrkowska 96), odbędzie się spotkanie kierownictwa łódzkiego handlu z dziennikarzami.

Tematem spotkania przy „półczarnej” będą „Perspektywy i rzeczywistość łódzkiego handlu”. W programie przewidziano godziną rewii odzieży na sezon jesienno-zimowy.

gujących system nerwowy państwa.

Szarych pracowników w szarych mundurach obchodzili wczoraj swoje święto — Dzień Łącznościowca. O tym jak ważna jest ich praca i w jakim stopniu jej rezultaty doceniane są przez władze państwowe, świadczą chociażby fakt, że właśnie wczoraj wypłacono im po raz pierwszy „dodatek za nienaganną i nieprzerwaną służbę”. Jego wysokość zależy od ilości przepracowanych lat i wielkości poborów.

Dobrze sobie zapracowali łącznościowcy na ten dodatek, który od lat rok będzie im wypłacany. O osiągnięciach mówił na wczorajszej uroczystej akademii w Teatrze Nowym z-ca dyrektora Okręgu Poczty i Telekomunikacji — Bogusław. Sztandar przechodni minis'tra łączności i Zarządu Głównego ZZ Prac. Łączności oraz nagroda w wysokości 30 tys. zł zdobyte za osiągnięcia i miejsca we współzawodnictwie w II półroczu 1959 roku — świadczy najlepiej o pracy łódzkiego okręgu PIT. O uznaniu dla ich osiągnięć świadczy lista z życzeniami od władz miejskich i wojewódzkich, które otrzymało przedmowa wczorajszej akademii.

Doprawdy jest się czym pochwalić. W wyniku rozwiniętego ruchu racjonalizacji rok ubiegły przyniósł 1.317 tys. zł oszczędności, a za trzy kwartały br. sięgają one sumy 800 tys. zł. W bieżącym roku urzędy PIT w Łodzi przyjęły od mieszkańców naszego miasta

do wysłania ponad 40.000 tys. listów. Za dwa kwartały br. dokonano 1.195 tys. połączeń telefonicznych międzymiastowych, przyjęto od łódzian 229,6 tys. telegramów, a doręczono im 151.188 takich przesyłek. Nie mniejsze usługi świadczyli łącznościowcy na terenie naszego województwa, a przecież to tylko najbardziej popularna część pracy.

W naszym okręgu PIT w ciągu minionych 15 lat poczyniono szereg inwestycji. Dziesięć powiatowych miast otrzymało nowe centrale automatyczne o łącznej pojemności 10.200 numerów. W samej Łodzi wybudowano dwie nowe centrale telefoniczne o łącznej pojemności 17 tys. numerów. Powstała w naszym mieście nowa centrala międzymiastowa, rozbudowywana jest sieć kabli telefonicznych. Niemal w dwójnasób wzrosła ilość placówek pocztowo-telekomunikacyjnych w porównaniu z rokiem 1946; rozwija się szkolenie zawodowe pracowników. Osiągnięcia łódzkiego łącznościowstwa można by wymieniać bardzo długo. Omawiał je m. in. dość szczegółowo referat na wczorajszej uroczystej akademii, na którą przybył i sekretarz KŁ PZPR Michałina Tańkówna-Majkowska i przewodniczący Prez. RN m. Łodzi mgr Edward Kaźmierczak.

Zebrani w Teatrze Nowym pracownicy łączności okręgu łódzkiego, wystawiali list do przewodniczącego delegacji polskiej na XV sesję ONZ Władysława Gomułki z podziękowaniami za troskę rządu i partii o ich sprawy bytowe. Byli w nim również zawarte słowa uznania dla wystąpienia polskiej delegacji na forum ONZ.

A potem było wiele kwiatów. Dla przedstawicieli dyrekcji okręgu zasiadających w prezydium, dla przedstawicieli władz partyjnych i miejskich Łodzi. W podniosłym, i pełnym serdeczności nastroju zakończyła się akademii — święto ludzi w szarych mundurach — łącznościowców.

J. P.

## Inauguracyjna wystawa

Muzeum Historii Włókiennictwa

## Współczesna tkanina polska



NA ZDJĘCIU: tkanina dwuosnowowa Krystyny Brodzkiej-Piątkowskiej. Foto: J. Rudnicki

Po długich latach starań i organizacji rozpoczęło wreszcie w Łodzi swoją działalność Muzeum Historii Włókiennictwa. Nie czekając, aż wyremontowana zostanie „biała fabryka” — przysłała siedzibę tej pożytecznej placówki — pracownicy Muzeum Historii Włókiennictwa z dyr. Krystyną Kondrafiuk na czele, zorganizowali w skrzydle Muzeum Sztuki przy ul. Wieckowskiego 36, inauguracyjną, bardzo estetyczną i ze smakiem zestawioną ekspozycję „Współczesna tkanina artystyczna”.

Co rzuci się tu przede wszystkim w oczy? Chyba

fakt, że wystawa powyższa jest jak gdyby historycznym dokumentem pasji i dążeń dzisiejszych naszych artystów, interesujących się tkaniną. Niektóre eksponaty znają komieście łączą w sobie stare wzornictwo z najbardziej nowoczesnym — i to nieraz w ramach twórczości tego samego artysty.

Moment ten ilustrują wysoce artystyczne tkaniny, zasłużonej prof. Warszawskiej Akademii — Eleonory Plutynskiej. Wzornicze motywy jej „Janosika” wywodzą się z tradycji Szkoły Zakopiańskiej z dwudziestolecia — natomiast jej „Trojkaty” wykazują ogromnie nowoczesne walory zarówno w swoich wzorach jak i w kolorystyce.

Nawiasem mówiąc, pewne wpływy Plutynskiej zauważyć można w twórczości jej uczennic, takich jak K. Brodzka-Piątkowska i J. Trawińska.

Osobny rozdział dla siebie stanowią dzieła prof. A. Siedziwskiej, twórczyni wielkich tkanin monumentalnych, zdobiących dzisiaj różniczne, reprezentacyjne gmachy. Jej nagrodzone złotym medalem w Wenecji a oparte o dawne polskie wzory „Śpiewające drzewka”, tworzą niejako nowy typ tkaniny polskiej. Podobne nawiązywanie do starożytności obserwujemy w jej zakardowej „Tkaninie polskiej”. Odbiega od nich tkanina „Współczesna” — dowód nowych poszukiwań Siedziwskiej.

Dwie inne interesujące indywidualności artystyczne to prof. Wanda i Krystyna Szczepanowskie. Zwraca na siebie uwagę smiały w swych zestawieniach kolorystycznych kilim A. Kierzkowskiej „Karczka” i bardzo po malarzku rozwiązana a wypracowana w kilku różnych technikach „Ulica” U. Kolaczowskiej, ostry skretny w kolorze kilim „Podłogowe” T. Reklewskiej, dalej skomponowani jak gdyby pod wpływem obrazów Makowskiego „Ludzie” B. Falkowskiej, arcydziełowy kilim St. Wolskiej „Kwitnące drzewka”, wykazujący związki ze starą polską tradycją, a rozjaśniony motywami kwiatowymi, kompozycje Z. Czarneckiej, M. Łaskiewicz itd.

Tkaniny te reprezentują wyjątkowo twórczość artystów poza łódzkich. Wystawa tkanin artystów łódzkich będzie drugą z kolei w wielkim cyklu wystaw, zaplanowanym przez dyrekcję Muzeum Historii Włókiennictwa. M. J.

## Jesień w łódzkim ZOO

● Borsuki, żółwie, jeże szykują się do snu



● Misiom dopisuje apetyt  
● Moda na puszyste futra  
● 100 kg siana na jeden dzień



Leśne liście z drzew. Jesień. Zwierzęta w łódzkim ZOO dobrze czują, że lato należy już do przeszłości. Biali niedźwiedź nareszcie zaczyna się czuć dobrze, prawie jak u „siebie w domu”. Ciepło nie wpływa bowiem dobrze na jego humor. Brudnym misiom teraz jak nigdy dopisuje apetyt. Troskliwie gromadzą tłuszcz, mimo że w ZOO nie zasypiają. Robią się jednak ociężałe i leniwe. Do zimowej drzemki przygotowują się natomiast borsuki, jeże i żółwie.

Wielu mieszkańców łódzkiego ZOO sprawia sobie już teraz ciepło, zimowe szaty. Najmodniejsze są podobnie jak w Paryżu, gęste długowłose futra. Wielbiady, bizony, żubry, jelenie, lisy i nutrie już na serio myślą o zimowych kreacjach, rzucając z siebie, aczkolwiek powoli, letnie szaty o krótkim włosie.



Ostronos (zdjęcie u góry), który przed paru miesiącami przybył z Holandii, czuje się świetnie i do jesiennej zdejścia pozuje z dobrą miną. Puszczyków (zdjęcie następne) jest w ZOO sporo. Zimne noce nie przeszkadzają im w polowaniach na myszy i szczury. We dnie, choćby najładniejsze, śpią. Po raz pierwszy nasze ZOO gości tapiry (zdjęcie ostatnie). On Duńczyk, ona Holenderka, początkowo nie bardzo się znosili, a teraz tworzą przykłąd „małżeństwa”. Proszę spojrzeć w jakiej harmonii zjadają jesienne liście. Lubia również siano. Siano jest zresztą przysmakiem dla wielu zwierząt. Nie dziwnego, że dzienna porcja na jesień i w zimie dla wszystkich mieszkańców ZOO wynosi blisko 100 kilogramów. (KAS.)

## Filmy... Filmy...

● Interesujące premiery

● Twórcy „Sierioży” przybędą do Łodzi

Doroczny przegląd filmów radzieckich z okazji rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbędzie się w tym roku w dniach 4-18 listopada.

Przebieg zapowiada się szeregiem interesujących premier nowych filmów radzieckich, i tak: w kinie „Wisła” obejrzymy według słynnej powieści Szolochowa „Polonia” — przebieg zostanie zaplanowany „Wielkim listem” Kalatazowa — twórcy „Lecia żurawie” — po raz drugi z Tatiana Samojłowa w roli głównej. Również w „Polonii” obejrzymy „Szukam ołca” oraz „Sieriożę” (Człowiek przy Festiwalu w Karłowych Wschodach). Do Łodzi mają zawita twórcy tego ostatniego filmu.

W kinie „Wolność”, w dniach przeglądu wyświetlany będzie panoramiczny film „Komandorzy” o tematyce z okresu Rewolucji Październikowej.

Niedwulecie ciekawie zapowiada się repertuar kina „Studiynego-Gdynia”, gdzie zostaną wznowione: „Czapajew”, „Aleksander Newski” i „Pancernik Potiomkin” (w dniach 6-18.XI). Ponadto kino „Młoda Gwardia” urządzi przegląd dawnych młodzieżowych filmów radzieckich, a kino „Pionier” — przegląd dawnych komedii.

Przegląd filmów radzieckich odbędzie się także w większych miastach naszego województwa: Piotrkowie, Tomaszowie, Kutnie i Skierniewicach, o czym napiszemy szerzej w wydaniu wojewódzkim. (bz)

## Goście bułgarscy w MK ZSL

W ramach współpracy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z bratnią partią chłopską — Bułgarskim Ludowym Związkiem Chłopskim w mieście czerwcu br. bawiła w Bułgarii wycieczka działaczy ZSL. Onegdaj zaś łódzcy działacze ZSL zorganizowali na miejscu, w Łodzi — wieczór poświęcony pogłębieniu przyjaźni polsko-bułgarskiej.

Na spotkanie z aktywnym Miejskiej Organizacji ZSL przybyli: sekretarz ambasady bułgarskiej w Polsce — DYMITER BOZKOW i przedstawiciel Bułgarskiego Ośrodka Kulturalnego w Warszawie — OGNIAN TODOROW.

Uczestniczka wycieczki dla łódzkiej ZSL do Bułgarii — doc. dr EUGENIA PODGORSKA, podzieliła się swymi spostrzeżeniami na temat życia w Bułgarii, a w szczególności omówiła szeroko rozwój wsi bułgarskiej.

Przedstawiciel Ośrodka Bułgarskiego — OGNIAN TODOROW omówił z kolei działal-

## Co na to Dyrekcja MHD

## Kogo interesują sztuczne choinki

Zwracam się z prośbą o poinformowanie mnie, czy w sklepie MHD dla sprzedawania ziemniaków wyznaczone są jakieś specjalne godziny. Piszę to, gdyż w pobliskim sklepie MHD przy ul. Limanowskiego 89 kilkakrotnie już zwracałem mi uwagę na to, że robię zakupy w go-

dzinach rannych (brałem przy mleku i wędzynie mąkę, cukier, jajka).  
Np. w dniu 13 bm. o godz. 5 rano poprosiłem o ziemniaki i pieczywo, wtedy ekspedientka bardzo niechętnie odpowiadając mi, że ziemniaki należy kupować po południu, a nie o 5 rano. Proszę ekspedientki rozmawiać z kierownictwem, gdyż w sklepie było dużo ludzi, nie w tym czasie prócz mnie, były tylko trzy osoby, a w sklepie znajdowały się dwie ekspedientki.

Zaznaczam, że w wyżej wymien. sklepie personel — czyni często klientom różne uwagi. Aby więc uniknąć dalszych nieporozumień i przytłoczeń, proszę o autorytatywne wyjaśnienie, w jakich godzinach można nabywać w sklepie MHD przy ul. Limanowskiego 89 kartofle itp. artykuły, aby personel sklepu był zadowolony.

Inię i nazwisko czytelniczki znane redakcji

Przed kilkoma miesiącami, z powodu osłabienia wzroku musiałem przejść na emeryturę. Aby jakoś dorobić do renty, nauczylm się robić sztuczne choinki do żubienia podobne do żywych. Sądze, że będą one podobne do wszystkich, lecz nie wiem, do kogo udać się z nimi. Liga Ochrony Przyrody, która w ubiegłym roku sprzedawała z wielkim powodzeniem sztuczne choinki, niechętnie, obecnie nie zajmuje się już tym. Może więc zainteresuje się moimi choinkami jakiś spółdzielca czy instytucja handlowa, a chętnie będę dla niej robił te ozdoby drzew ka, które uchronią w nadchodzące święta od zguby doświadczeń młodych drzewek. A. W.

## ★ „Zagłoba swatem” ★ Konopnicka w ŁDK ★ Coś dla włókienników i miłośników turystyki ★ Uwaga, najmłodszy TPP-R-owcy i archeolodzy

Teatr 7.15, po gruntownej reorganizacji, inauguruje nowy sezon, wystawiając sztukę „Zagłoba swatem”, według H. Sienkiewicza.

Tekst „Zagłoba swatem” — in formuje nas nowy kierownik literacki Teatru 7.15 — Marian Plechal — uważany był dotychczas za nadający się raczej dla teatrów amatorskich, zgodnie zresztą z intencją samego autora. Obecnie „Zagłoba swatem” wchodzi w Łodzi po raz pierwszy na scenę zawodową, wzbogaconą mnóstwem staropolskich piosenek i melodii, wybranych i opracowanych przez Janusza Kosińskiego, reżysera i inscenizatora widowiska.

Muzykę opracował Tomasz Klesiewiter, scenografię — Henryk Poulain, ruch sceniczny — Jolanta Mieczysław i Joanna Jedwiecka. Udział w spektaklu bierze cały niemal, nowo skompletowany zespół, który zaprezentuje nam swoje możliwości artystyczne. Tak więc z zainteresowaniem oczekamy na premierę w Teatrze 7.15, która odbędzie się 25 października. M.

re w Teatrze 7.15, która odbędzie się 25 października. M.

Artyzm w twórczości Marii Konopnickiej — to tytuł odczytu, który wygłosi literat łódzki mgr Tadeusz Chrościelewski w Łódzkim Domu Kultury (ul. Traugutta 18) w dniu dzisiejszym o godz. 18.

W czasie odczytu recytowane będą utwory M. Konopnickiej. Wstęp wolny.

W lokalu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego przy ul. Piotrkowskiej 135, dziś o godzinie 18 mgr inż. Kołodziński wygłosi odczyt na temat: „Norma obsługi i wydajności nowych krosien instalowanych w przemyśle włókienniczym, Tekstyna, AT 175, KW 5, Saurer i inne”.

Znany taternik mgr Tadeusz Stach, w świetlicy PIT-K przy ul. Piotrkowskiej 102a wygłosi w dniu 29 bm. prelekcję

pt. „O przewodnictwie tatrzańskim”.

Początek o godzinie 19.30. Wstęp wolny.

Komisja Młodzieżowa przy Zarządzie Łódzkim TPP-R i Młodzieżowy Dom Kultury zawiadamiają, iż w dniu 29 bm. o godz. 16, w sali teatralnej MDK odbędzie się impreza dla młodzieży (członków SKP ZSRR) po nularzującej nauce jęz. rosyjskiego. W programie: konkurs dotyczący znajomości Związku Radzieckiego oraz część artystyczna.

Zaproszenia wydaje Zarząd Łódzki TPP-R, ul. Narutowicza nr 28, pokój nr 7, w godz. od 9 do 16.

W gmachu Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, przy Placu Wolności 14 (sala wykładowa i p.) odbędzie się 20 bm., godz. 18 odczyt adiunkta Zakładu Archeologii Polski UL mgr Jerzego Kmiecinskiego pt.: „Wrażenia archeologa z Norwegii”. Wstęp wolny.



# Obniżka cen ARTYKUŁÓW OD 30 DO 70 procent konfekcyjnych

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY ODZIEŻA  
poleca przecenioną

konfekcję lekką i ciężką - damską, męską i dziecięcą

oraz WYROBY DZIEWIARSKIE  
Zakup dokonany można w sklepach:  
ul. Bojowników Getta Warszawskiego nr 17  
ul. Piotrkowska 317 (hala targowa)  
ul. Piotrkowska 317 (hala targowa)  
konfekcja

## PRZETARG

Na podstawie zarządzenia ministra komunikacji z dnia 23 sierpnia 1960 r. (Monitor Polski nr 66) Akademia Medyczna w Łodzi, Al. Kościuszki 4, ogłasza przetarg nieograniczony na 2 samochody (furgonetki): 1. Skoda 1200 nr podwozia 170822 wg. ceny wywoławczej zł 18.000. 2. Skoda 1200 nr podw. 167364 wg. ceny wywoławczej zł 18.000. Przetarg odbędzie się dnia 7 listopada 1960 r. o godz. 10, w Łodzi, przy ul. Kopcińskiego 22 (garaże na terenie Państw. Szpitala Klinicznego nr 1 im. N. Barlickiego). Pojazdy można oglądać w garażach Akad. Med. w Łodzi, przy ul. Kopcińskiego 22, w środy każdego tygodnia, w godz. od 10 do 12. Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, które należy wpłacić do kasy Akademii Medycznej, Łódź, Al. Kościuszki 4, II piętro oficyna. 5319-K

## OGŁOSZENIA DROBNE

### SPRZEDAŻ

CEGLE pełną i dziurkawkę w dobrym gatunku - sprzedam. Tel. 363-45 14900 G

### WAZNE TELEFONY

Ogłoszenia telefoniczne 311-50  
Pogot. Ratunkowe 09  
Pogot. Milicyjne 07  
Straż Pożarna 08  
Kom. Miejska MO 292-22  
Kom. Ruchu Drogowego 516-62  
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00  
Pryw. Pogot. Lek. 333-33  
MOI 353-55  
359-15

### TEATR

TEATR NOWY (Wielkopolskiego 15 - duża scena) g. 18.30 „Kuglarze”, g. 20 „Judyta” (Mała Sala Zachodnia 93)  
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Młyn”  
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Oficer gwardii”  
TEATR IM. JARACZA (ul. Janaczka 27) g. 19 „Nasze kochane dzieci”  
OPERA - nieczynna  
TEATR ROZMAITOSCI (Moniuszki 4a) nieczynny  
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Cnotliwa Zuzanna”  
PINOKIO (Kopernika 8) g. 17.30 „O Włuku Sam po i cudownej Lutni Kantele”  
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) g. 17 „Zemsta”  
ARLEKIN (Wólczańska 4) g. 17.30 „Dziś i jutro”  
CYRK „AS” (Plac Niepodległości) g. 19

### WYSTAWY

SALON WYSTAWOWY PTF (ul. A. Struga 2) Wystawa malarstwa - A. Łobodzkiego, I. Pierogalskiego, K. Zielińskiego, czynna godz. 10-18  
OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA 15-LECIA WYGANÓW MO - Pałac Sportowy, wejście od Al. Politechniki (dawnej Zeromskiego) otwarta od godz. 10-18  
MUZEUM HIST. RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) - czynne codziennie, prócz poniedziałków, w godz. 10-18  
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Wielkopolskiego 36) Wystawa pn. „Współczesne tkaniny artystyczne”. Czynne g. 11-18  
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) g. 9-16  
ZOO - czynne g. 9-17

## PRACA

POTRZEBNA gospośka. Przewodniczkę Pracy 2, m. 6 (bloki przy Światowida 77)  
POMOC domowa potrzebna, ul. Zwirki 1d, m. 7  
FRYZJER męski do zakładu fryzjerskiego - po tygodniu. Ul. Nowolki 131  
POMOCY domowej - po tygodniu (3 osoby dorosłe). Ul. Rewolucji 1905 r. 4, m. 5, I piętro, stant  
POMOC domowa na kilka godzin dziennie ewent. co drugi dzień potrzebna. Wiadomości tel. 512-25 godz. 9-10 14971 G  
POMOC domowa dobra, uczciwa, potrzebna. 10 Lutego 10, m. 12 2696 T

## NAUKA

ROZNY kurs pedagogiczny bez odierwania od pracy metodą zaoczną-konsultacyjną dla mistrzów i majstrów prowadzących praktyczne szkolenie przywarsztatowe - organizuje ZDR, Łódź, Łódzka 4, tel. 289-05 5296 T

## LEKARSKIE

ZDZIAŁ RENTGENOWSKI zębów wykonuje Rentgen dentystryczny ul. Piotrkowska 121-1  
DR KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4  
KORONSKA Henryka lekarz ginekolog-położnik przyjmuje 17-18 Zielona 16 14192 G  
DR REICHER wenerologiczne skóra, zastępca doktora Ziemkowskiej 16-18, Piotrkowska 14 15145 G  
DR CHECINSKI specjalista skóra wenerologiczne 17-19, Piotrkowska 157 front 2723 T  
DR MARIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerologicznych, Piotrkowska 109-6 14813 G

## APTEKI

Tuwima 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowolki 12, Róży Łucemburskiej 3, Dąbrowskiego 24-b

## Diżurni szpitali

POŁOŻNICTWO  
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Jordana przy ul. Przyrodniczej 7-9 (tel. 560-14) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Bałuty” bez Poradni „K” przy ul. Sędziowskiej 16  
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr M. Marcinowskiej przy ul. Fornalskiej 37 (tel. 372-64) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Polesie”  
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej 15-17 (tel. 201-07) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Górna” i Poradni „K” przy ul. Sędziowskiej 16  
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Wolf przy ul. Łagiewnickiej 34-36 (tel. 530-02) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Śródmieście” oraz „Widzew”  
Chirurgia: Szpital im. dr P. Rogożki, ul. Wólczańska 195  
Internia: Szpital im. dr J. Jonschera, ul. Miłocowa 14  
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22  
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłocowa 14  
Chirurgia dziecięca - Szpital im. Kopcińskiego, ul. Sporna 35-50  
Laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczyka, ul. Armii Czerwonej 15  
ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wieczorowej dla poszczególnych dzielnic:  
Godzina 19-22 Śródmieście - Piotrkowska 102, tel. 271-80; Widzew (dzieci) - Kopeńskiego 79, tel. 275-18 g. 14-18 (dorośli) - Szpitalna 4, tel. 353-23; Bałuty (dzieci i dorośli) - Z. Pocznowskiej 3, tel. 541-96; Górna (dorośli i dzieci) - Lecznicza 6, tel. 437-70, ul. Piotrkowska 269, tel. 406-65 (dorośli); Polesie (dorośli i dzieci) - Al. Kościuski 29, tel. 357-37.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

OPERATORÓW i pomocników z uprawnieniami do obsługi sprzętu ciężkiego z II i III kat. prawa jazdy, operatorów do obsługi pomp elektrycznych i spalinowych typ DMS, kierowców na ciągnik z III kat. prawa jazdy lub z prawem jazdy traktorowym (na terenie województwa) oraz palaczy centralnego ogrzewania na kotły niskoprężne, z zaświadczeniami ukończonych kursów dla palaczy c. o. (praca na miejscu) - zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 82, Zgłaszać się należy w sekcji kadr, pokój nr 9. 5260-K

KSIĘGOWEGO na stanowisko gł. księgowego zatrudnimy w Zakładach Roszarniczych w Bielsku Podlaskim. Reflektuje się na siły wysoko kwalifikowane. Zakłady gwarantują mieszkanie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Zjednoczenia Przemysłu Lniarskiego Łódź, Sienkiewicza 9 w godz. od 7.30 do 15.30. 2833-T

SRUBOWNIKÓW na przedziałnię, 2 robotników do kotłowni zatrudni ZPW im. N. Barlickiego w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny Łódź, ul. Zeromskiego 108, w godzinach od 8 do 16. 5311-K

DWÓCH absolwentów Politechniki Łódzkiej na stanowiska majstrów produkcji - przyjmie od zaraz Łódzka Wytwórnia Win w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 28. Wymagana specjalność - fermentacja. Placa od 1000 do 2.000 zł. 2899-T

GŁÓWNEGO księgowego minimum średnie wykształcenie i praktyka w budownictwie - przyjmie Spółdzielnia „Grani” w Łodzi, ul. Kilińskiego nr 117. Zgłoszenia przyjmuje kierownik spółdzielni godz. 7.30 do 12. 2897-T

TECHNIKA-mechanika ze znajomością branży stolarsko-metalowej, na stanowisko głównego mechanika, księgowego kosztów własnych na stanowisko zastępcy głównego księgowego, wymagane średnie wykształcenie i 5 lat praktyki w spółdzielczości, 3 tokarzy drzewnych, 4 stolarzy meblowych i 4 tapicerów lub pomocników tapicerów - zatrudni Wielobranżowa Spółdzielnia Inwalidów im. M. Bucza w Łodzi, ul. Jaracza 85. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. 2832-T

DEKARZY, blacharzy, ceramików, parkierzy i robotników niewykwalifikowanych zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3 Łódź, ul. Goplańska 28 (Bałuty) pokój nr 33. Dla zamieszekowych kwatery w hotelu robotniczym. 2837-T

INŻ. ELEKTRYKÓW i mechaników oraz techników-mechaników i elektryków do działów produkcji, gł. konstruktora i gł. technologa - zatrudni od zaraz Zakłady Aparatury Elektrycznej „Elester” Łódź, ul. Przędzalniana 71. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 8 do 14. 5281-K

GŁÓWNEGO technologa, konstruktorów z długoletnią praktyką i o wysokich kwalifikacjach - zatrudni od zaraz Wytwórnia Urządzeń Komunalnych, Łódź, ul. Okopowa 70-106. Warunki pracy do omówienia. Istnieje także możliwość otrzymania mieszkania z budownictwa własnego. „WUKO” zatrudni ponadto: księgowego-rewidenta, zaopatrzeniowca, ślusarzy, ślusarza z prawem jazdy, tokarzy, brakarzy ze znajomością branży metalowej, 2 pomocników palaczy do kotłów „La Montea”, kierowcę na samochód osobowy. Podania wraz z opiniami przyjmuje sekcja kadr, w godzinach od 7 do 15. 5292-K

INSPEKTORA kontroli wewnętrznej zatrudni Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego nr 3 w Łodzi, ul. Jerzego nr 10-12. Warunki do omówienia w kadrach. 5303-K

KIEROWCÓW na ciągniki przyjmie od zaraz Spółdzielnia Pracy „Postęp Techniczny” ulica Wojska Polskiego nr 190. 5313-K

MISTRZÓW na maszyny wózkowe (selfaktory), mistrzów na zgrzeblarki, mistrzów na łańcuch automatyczny ze średnim wykształceniem technicznym oraz kilkuletnim stażem pracy, praktykantów na mistrzów na maszyny wózkowe po ukończeniu technikum włókienniczym oraz kierowców z II kategorią prawa jazdy - zatrudni natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa 17. 5221-K

## Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych S. + P.

## Jakuba Fiutkowskiego

Przewielebnemu duchowieństwu, krewnym, przyjaciółom i znajomym Zmarłego, pp. lekarzom, a specjalnie dr Krystynie Purlak za serdeczną i pełną poświęcenia opiekę w czasie choroby, Cechowi Rzemieśln. Spożywczych i Zrzeszeniu Gospodarczemu oraz Izbie Rzemieślniczej za pomoc w zorganizowaniu uroczystości żałobnych i wyrazy współczucia składa serdeczne podziękowanie 15093-G RODZINA.

## Obrona pracy doktorskiej

Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 27 października 1960 roku o godzinie 12 w sali posiedzeń Senatu (sala 17) przy ul. Narutowicza 65, I p. odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Władysława Zajewskiego pt. „Wolność druku i rola opinii publicznej w powstaniu listopadowym 1830 - 1831 r.”

Promotor: prof. dr Józef Dutkiewicz.  
Recenzenci: prof. dr Stefan Kieniewicz (z Uniwersytetu Warszawskiego) doc. dr Gryzelda Missalowa.

Praca doktorska jest wyłożona do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 108.

Wstęp na rozprawę wolny.

5316-K

Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 27 października 1960 roku o godzinie 10 w sali posiedzeń Senatu (sala 17) przy ul. Narutowicza 65, I p. odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Zbigniewa Kuchowicza pt. „Warunki zdrowotne wsi i miasteczek na terenie województwa sieradzkiego i łęczyckiego w XVIII wieku”.

Promotor: prof. dr Bohdan Baranowski.  
Recenzenci: prof. dr Kazimiera Zawistowicz-Adamska doc. dr Czesław Łuczak (z Uniwersytetu Poznańskiego).

Praca doktorska jest wyłożona do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 108.

Wstęp na rozprawę wolny.

5315-K

Dnia 17 października 1960 roku zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach S. + P.

## MIECZYSLAW DUCZYŃSKI

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś 19 października br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Mani.

O smutnym tym obrzędzie powiadamiają ŻONA, OJCIEC, BRAT i RODZINA. 5335-K

W dniu 16 października 1960 roku zmarł nieodżałowanej pamięci prezes naszej spółdzielni

## STANISŁAW MICHAŁSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 października br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej.

Cześć Jego pamięci!  
RADA NADZORCZA, ZARZĄD, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTII-NA i ZAŁOGA SPÓŁDZIELNI PRACY „TAŚMA”. 15164-G

Po krótkich cierpieniach, zmarł dnia 16 października 1960 roku, przeżywszy lat 48 S. + P.

## Stanisław Michalski

Wyprowadzenie żłobek nam zwłok nastąpi dnia 19 października br. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pełni smutku

OJCIEC, ŻONA, CÓRKA, SIOSTRA z MEŻEM i POZOSTAŁA RODZINA. 15156-G

Dnia 16 października 1960 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 64 nasza najukochańsza matka, babcia, teściowa i siostra S. + P.

## STANISŁAWA MASŁOWSKA

wdowa po Marianie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 19 bm o godz. 10 w kościele św. Piotra i Pawła, a pogrzeb tegoż dnia (środa) o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzymsko-katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKI, ZIECIOWIE, WNUKI i SIOSTRY. 15162-G



